



**BIBLIOTEKA PUBLICZNA
im. W. Biegańskiego
W CZĘSTOCHOWIE**

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

SSpadek po Clayu

Jak podaje prasa zagraniczna, gen. Lucius Clay zamierza podobno ustąpić ze stanowiska wojskowego gubernatora amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech. Nieoficjalnie "New York Herald Tribune" tłumaczy to rzekomo zamiarem tym, że "tylko szereg prerogatyw wymusza na jego (Clay'a) rękę".

Clay, jednakże, nie pogodził. Chodzi nam w tej chwili o co innego a mianowicie o bardzo interesującą sprawę, która, jak twierdzą pewni doświadczeni informatorzy, miała być "wymagalą się z rąk" gen. Clay'owi".

Otóż w amerykańskiej strefie Niemiec sztab gen. Clay'a organizuje z wielkim pośpiechem nie mniej, niż wojnę, tylko... tajną niemiecką policję, która ma być "nieoficjalną". Celem jej ma być: a) walka z "elementami niepewnymi" (czyli — lewicowymi i demokratycznymi); b) nadzór nad tymi "elementami"; c) dławienie wszelkich przedsięwzięć, które mogłyby prowadzić do władzy okupacyjnych; d) przesiedlanie i dyskredytowanie podobnych organizacji społecznych i ich przywódców.

Formułą, którą kierownicza komenda tej policji, jej niewłaśnie wyglądająca nazwa brzmi "Bureau Haupti". Na czele tej komendy stoi były Obersturmbannführer SS Hengelhaupt, który posiadał w czasie II wojny światowej dostępną do wiadomości sztabowa organizacja odbiera sobie personal. Pierwszeństwo przy przylegu "do pracy" — niewątpliwie dobrane placów, do Amerykanów — przysługują "nieoficjalnie" — mają b. zastępcy, SS-owcy SA-mani. W sztabie gen. Clay'a panuje bowiem słuszne przekonanie, że ludzie o takiej przeszłości niebezpieczną są do walki z demokracją.

A swoją drogą — Jaka szkoda, że Himmler nie żył! Przypadłyby się teraz gen. Clay'owi...

Straszą jednak pod uwagę politykę. Wobec prasy władze amerykańskie wobec b. zbrodniarzy wojennych i hitlerowców w ogóle, można się spodziewać, że spółka Clay'a Hengelhaupt znajdzie dość silną oparcie w Niemczech. Co zaś do skuteczności ich metod, to na jedną część spółki mamy przecież z historią, a do drugiej też można mieć zaufanie.

Chybażbyśmy się przynajmniej do podważenia tej imperty z zapewnieniem nowej policji wywieśnienie nad jej lokalem sztybu z efektywnym, dwujęzycznym napisem. Nie wimy jednak, jak po angielsku i po niemiecku brzmi nazwa "nieoficjalny" naszego przykładu: "Wart Pae Palaca, a Falae Paosa". Witkacz.

Oskarżenia w procesie „Murata” przynajmniej się do winy

Wstrząsające zeznania świadków w 2 dniu procesu łódzkiego

W drugim dniu rozprawy przed Włocławskim Sądem Rejonowym w Łodzi zeznania złożył prokurator ks. Marian Łosó, dowódca grupy dywersyjnej — Jan Malolepszy pseudonim „Murat” oraz szereg świadków.

Ks. Łosó przyznaje, iż na próbie kładzie Orłowski przekazał po locenie zamordowania komendanta „SP” w Konopnicy oraz jego żony. Ks. Łosó mówi również o przekazywaniu bandzie pisma „Niedziela”. Dostrzegał także bandytom wiadomości radią łódzkiego — odpowiednio komunikowane.

Osk. przyznaje, iż melody, jaki mi postugiwali się bandy nie od biegły od tych, którzy stowosali hi Hurowy. Próbował porównała w końcu, iż zdaje sobie sprawę, że za śmierci nauczyciela Praszakowa ponosi odpowiedzialność na równi z ks. Orłowskim i bezpośrednimi wykonawcami zbrodni.

Wyrządził za swoje czyny, oświadczając, iż zmienił teraz jak wielką szkoda wyrządził narodowi, państwu, a przede wszystkim Kościołowi, jako przedsięwzięcie. Mówiąc o „Muracie” ks. Łosó nazwa go stale bandytą.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Osk. przyznaje, iż melody, jaki mi postugiwali się bandy nie od biegły od tych, którzy stowosali hi Hurowy. Próbował porównała w końcu, iż zdaje sobie sprawę, że za śmierci nauczyciela Praszakowa ponosi odpowiedzialność na równi z ks. Orłowskim i bezpośrednimi wykonawcami zbrodni.

Wyrządził za swoje czyny, oświadczając, iż zmienił teraz jak wielką szkoda wyrządził narodowi, państwu, a przede wszystkim Kościołowi, jako przedsięwzięcie. Mówiąc o „Muracie” ks. Łosó nazwa go stale bandytą.

Oskarżony wykorzystywał ściśle w politycznych celach swą pozycję i w tym celu postąpił, jako ksiądz inspirując do zbrodni, podsycając świadomości nieawisłości zdemokratyzowanych sibirów, takich jakimi byli: Murat i jego kompania, Janowski szefu dowódcy, ks. Łosó utrzymywał ścisłą łączność z bandytami, udzielał im swego „kapłańskiego” oparcia — dostarczał im systematycznie komunikatów radiowych BBC, dającą do nich „obiektywne” własne komentarze, zawierające specjalne propagandy tożną utrudniającą podważenie ich wiarygodności nieuniknionego i niszczenie bieżącego konfliktu wojennego.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wątpliwości działalności, ramie przy ramieniu z pospólitymi zbrodniarzami, prowadzącymi brawo i brudną walkę bratobójczą, eksterminację przeciwko Państwu Ludowemu — wynika że sławy i fanatycznej nieawisłości do uszczynię go co w Polsce uczyniono nowym.

Edmund Karasiński podał szczegóły jej nazdru bandytów na wieś, w której zamieszkał. Bandyci zabili wówczas z broni palnej dwóch Orłowców, trzeciego zaś powiesili.

Wyrzucił to rozgoryczone zeznanie następcie samego „Murata”, który powiedział: — Dziecko ci sami ludzie, którzy przed rokami zwracali się do mnie

nazywając mnie dowódcą dziś nie ma już dla mnie innej nazwy niż tylko bandyta? Dlaczego nie znalazli dla mnie wcześniej (ych słów potępienia, przestrogi, jakimi sążają te raz?

Przed trybunałem stanął wczoraj raz z oskarżonych księży ks. Łosó. Szybko jego nocnym nie różni się od jego towarzysza. Słowa księdza kładą się i w tym wypadku wywołano paradowanie dla rozwiania wą

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Częst. Tow. Cyklistów i Motocyklistów podejmuje współzawodnictwo w sporcie i motoryzacji

Tegoroczne Ważne Zgromadzenie Częstochowskiego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów odbyło się 4 przy B. dużym uczestnictwie członków; zabrali przewodniczył p. sędzia Domagała, sekretarzem p. Jaworski.

W toku obrad obecni postanowili, iż CTC i M. podejmie współzawodnictwo w dziedzinie motocyklowej. Polegać ono będzie w pierwszym rzędzie na przygotowaniu, jak najwęższych kadr kierowców, co pozwoli klubowi przy czynić się w miarę swoich sił do

państwowych sześciolatek planu motoryzacyjnego. Z drugiej strony CTC i M. dążyć będzie do jak najlepszej współpracy z organizacjami sportu motocyklowego podóbr młodzieży, szczególnie niezamężną, a zatem i przyczynić się do ogólnego upowszechnienia sportu i teźny fizycznej. Sprawozdania w imieniu następnego zarządu złożyli pp. Kwiatkowski, Żebik i Jung, po czym na wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, p. Wasowski, jednogłośnie absolutorium. Jak ze wspomnianych sprawozdań wynikało, CTC i M. powiększyło znacząco w r. ub. swój stan majątkowy, który wzrosnął się o dwie własne maszyny wyścigowe — NSU i Victor'a. Znaczącym sukcesem czysto sportowym było

W JEDNEJ MINUTY

TENISISCI STOŁOWI ZZZK pokonał Victora 6:3, zdobywając punkty przez Dzwonka, Janowskiego i Wolnego po 2; wszystkie punkty dla Victora zdobył Watała.

ZGŁOSZENIA BRUŻYN KOSZYKARZY do mistrzostw K. B. 1 raz w 1. min. być dokonane najpóźniej do dnia 14. b. m.; losowanie odbędzie się w dniu 14. b. m.

PING — PONGISCI H. K. S. ZUBR zwyciężyli Ulis Radomski 7:2, zdobywając punkty przez Burgiela Gege i Szymbalskiego po 2 oraz Puciera, punkty dla Ulis uzyskał Dorosiński i Plekarniak.

Pół setki juniorów zgłosiło się do mistrzostw

Nowym dorodkiem rozpowszechnienia się tenisa stołowego na naszym terenie jest liczba zgłoszeń do tegorocznych, pierwszych po wojnie mistrzostw juniorów. Półdziesiąt ping-pongistów

staje do walki o tytuł najmłodszego chłopca Okręgu. Prezjdje YMCA, które zgłosiła 11 juniorów, ZZZK 10, Elektryczni 9, Victor'a i Włókna 5, Myszków po 6, Pocztowców 5, Un'a Radomski 2, ZMP Raków 1.

Wyróżnieta pioletka

Wczoraj o godz. 17.58 zlatolym się z Adamem o tysiąc złotych, że puszcza na pioletkarskiej Częstochowie jakakolwiek wiadomość, choćby zmyślna, powróci do jej autora najpóźniej w ciągu godziny.

Punktualnie o 18-iej zatelefonowalem do siebie do mieszkanca na drugim końcu miasta znanego, zwiatając mu w najwyższej tajemnicy, że Lala Zdradkiewicz rochodzi się z mężem, po czym udaliśmy się do kawiarni, gdzie mieliśmy czekać na wynik sądu.

Minut kwadrans, dwa, trzy. Do lokala wchodził coraz to nowi goście, przeważnie nasi znajomi, reuvali nam „Co słychać?” lecz nic więcej.

W miarę zbliżania się wskazówek do godz. 19-iej Adam patrzył na mnie z coraz wstajającym triumfem, gdy ja byłem niepoźniej zdetonowany. Aż oto o 18.59 wpadł do lokalu Zygmunt. Ugrawczył nas przysiadł się i szepnął: — Wybraćcie sobie, co za sensacja! Zdradkiewicz rochodzi się z Lala. Przechwył ją w fragmencie.

Ne adziyliśmy wyrazić naszego zdawienia, ady znalazła się przy naszym stoliku piękna Reta. Słyszeliście? — szepnęła Zdradkiewicz aresztowany! Złapał Lale z kochankiem, zastrzelili jęgo, a ja ciężko ranili! Musiano ją zawieźć do szpitala na Zawadzki...

Adam westchnął i bez słowa wręczył mi banknot tysiączłotowy.

TOM BAQUE

**Przyjmujemy od zaraz
CZELADNIKA KRAWIECZKIEGO**
Zgłoszenia:
Sekretariat Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej
K 54/958 Garmarska 6/8

ZGUBY
ZGUBIONO kartę restrykcyjną zwolnienia RCU Częstochowa na nazwisko Piotrowski Alojzy. G 993/955
ZGUBIONO kartę restrykcyjną wydaną przez RCU Częstochowa na nazwisko Machurzyński Jan, zamieszkały Mokra gm. Miedźno. G 92/959
ZGUBIONO kartę restrykcyjną wydaną przez RCU Częstochowa na nazwisko Wrocławski Henryk. G 983/938
ZGUBIONO legitymację PFR Nr 12892 na nazwisko Michałowski Sientana. G 952/937

zdołyć przez drużynę motocyklową wjechać w II lidze żużlowej.
Do nowego zarządu wszedł pp. Stanisław Kwiatkowski, prok. Języ Rubinkowski, sędzia Maksymilian Domagała, Władysław Jaworski, Antoni Żebik, Stanisław Popko, Jan Trynkiewicz, Andrzej Morawski, Władysław B. nek, Edward Kozłowski, Leon Cyran, Feliks Babczyński i Stanisław Jung, a do Komisji Rewizyjnej — Kazimierz Wasowski, Sergiusz Kudłowiec, Edward Roslan i Gustaw Brzozowski.

Stu szachistów Częstochowy bierze udział w turnieju O MISTRZOSTWO TUT. OKRĘGU

W ramach rozgrywek o mistrzostwo sąsiadującego Okręgu Polska YMCA pokonała Wartę I w stosunku 8:2. Drużyna Warły odchrabiała dwa cenne punkty niepokonany dotąd Ymca-rczm przez zwycięstwo Rakę na III i Gintera na 5 szachownicy.
Rezultę spoiłkarski rozstrzygnęła Y. M. C. A. na swęja korzyść do piero po kilkugodzinnych zmaganiach. Dotychczasowy stan tabeli, po rozegraniu III rundy, przedstawia się następująco: YMCA — 22,5 pkt., Union Textyl — 22,5 pkt., ZZZK — 21 pkt., Warta I — 20 pkt., A. Z. S. — 18,5 pkt., Raków — 14 pkt., Skarbowiec — 12 pkt., Gwardia — 6 pkt., Strumień — 4,5 pkt., i Warta — 3,5 pkt.

Rozwój oświaty rolniczej w pow. częstochowskim postępuje stale naprzód

Zagadnienia oświaty rolniczej postawione są na naszym terenie na dużym poziomie. Czynną są średnie szkoły rolnicze w Kamyku, Potoku Złotym, licem rolnicze w Lipiu oraz punkty szkolne. Miałeż one od tego Inspektorat Oświaty Rolniczej prowadzi w okresie zimowym i letnim szkół przysposobienia rolniczego. Plan pracy Inspektoratu na rok bieżący przewiduje zwiększenie liczby szkół przysposobienia rolniczego z 34 do 50.

Nauka w szkołach tych podzielona jest w ten sposób że 10 godzin tygodniowo poświęca się przedmiotom ogólnokształcącym, 4 godz. przedmiotom rolniczym

cze reformy produkcji, wprowadzenie młodzieży we współczesne procesy produkcyjne w oparciu o gospodarkę spółdzielczą oraz eliminację najdłuższych chłopów i dziewcząt ze środowiska, bę doły wiejskiej i kierowana jej do hodowli i innych szkół w celu umożliwienia jej awansu społecznego.

Zadania ta będa w dużej mierze spełnialy organizowane na naszym terenie szkoły przysposobienia rolniczego. Nie wszystkich jednak punkty naszego powiatu zostaną objęte stalymi szkołami. W miejscach gdzie nie będa czynna szkoła przysposobienia rolniczego, uruchomione zostaną luzne zespoły P. R. W zespołach tych młodzież będzie zdobywała wiadomości z zakresu ogólnokształcącego, rolniczego i społecznego droga samobształcenia.
Powiat nasz podolecały zastanie po uruchomieniu wszystkich szkół P. R. na trzy obwody szkolne — Obwód Kamyk, Opawy i Złoty Potok. W przyszłości Inspektorat Oświaty Rolniczej doprowadzi do zagęszczenia do takiego stopnia, że w każdej wieśce w będzie się znajdował nauczyciel lub instruktor P. R. (kra)

oza ta sama ilość godzin przysposobienia wojskowemu i wychowanu obywatelskemu.
Nauka na kursach rolniczych i w szkołach przysposobienia rolniczego jest według ostatniego dekretu obowiązkowa. Oznacza to, że ta młodzież z naszego powiatu w wieku od 16 do 20 lat, która nie absolwuje się w innym zawodzie ani w szkołach średnich, musi obowiązkowo przejść przez szkoły przysposobienia rolniczego i zapoznać się z ich programem.

Celami i zadaniem oświaty rolniczej jest wychowanie młodzieży wiejskiej oraz przygotowanie jej nieogólnie do budowy społecznej w Polsce, poza tym przygotowanie o do zawodu ze szczególnym nastawieniem na spółdziel-

Młodzież W. S. A. H. ku czci Czerwonej Armii

Onegdaj w obecności Rektora Czar noty i przedstawicieli grona profesorskiego odbyła się w ul. WSAH uroczysta Akademia. Tematem jej były trzy zagadnienia, pomimo obojętności w rzeczywistości blisko zabiegające się: 31 rocznica utworzenia Armii Radzieckiej, sprawa wolności ludów kolonialnych i międzynarodowa współpraca między akademickimi. Na tej przedświadczenia ludów kolonialnych przez mocarstwa imperialistyczne oraz w obliczu wielkiej idei międzynarodowej współpracy młodzieży akademickiej, zapowiadającej współpracę całej ludzkości, wywuka się znaczenie Armii Czerwonej, która przyniosła wolność ludom ciemnym przez niemieckiego okupanta.
Akademie zagali Tadeusz Pisarski, wicerektor, i Andrzej Kozłowski, wiceprezident, w udukkumentowanym liczbowa

referacie upamiętnienie ludów kolonialnych w dziedzinie nauki i szkolnictwa. Prof. M. Zawadzki, przewodniczącym imieniem Rady Szkół, przeprowadził porównanie przeciwstawne piero kultury mamonizmu krajów kapitalistycznych z wielkimi kulturami niesionym przez socjalizm i wskazał młodzieży jej właściwe miejsce w pochodzie postępu.
Na zakończenie student Kozielewski przedstawił rozmył Armii Czerwonej.

Częstochowa 4 III 1924

W oblaty Kozłowski na granicy powiatu bedzińskiego i częstochowskiego w odległości 6 km od Częstochowy posiadania górnice upłynęły według brulionu na obłokach i audziście kilku metrów. Grubość rozległego pokładu wynosi 1,1 m.

W Urzędzie pośrednictwa pracy między innymi zarejestrowano: 10 buchalterów a duższą praktykę, 5 pomocników buchalterów w pracownikóh biurowych, 4 subiektoh handlowych, 40 gisierów, 10 robotników budowlanych, 2 elektryków termów, 6 maszynistów, 8 ekspedientów i kilkadziesiąt robotników niewykwalifikowanych

Robotnicy leśni w Potoku Złotym przekroczą plan pracy o 20 proc.

Reforma plac przywróciła bodaj że największe korzyści robotnikom leśnym, dotychczas najgorszy płatny. Nowy plac zostaly zrównane z placą robotników w przemyśle. Dotychczasowy staw kł wynosił 18 zł za godzinę, obecnie może wynosić 45 zł, a więc zwiększona została o przeszło 120 procent.

W tej chwili trudno jeszcze wytypować zwolnienie, gdyż do czasu oznaczenia przewaga punktowa YMCI może niee gwarantuje przy spotkaniach „fajczego kadribu” tj. pomiędzy zespołami kandydującym na mistrza Okręgu, a do których ogólnie należała sę Union Textyl, YMCA i ZZZK.
Należy podkreślić nieocenowany dotychczas w żadnej imprezie szachowej naszego miasta start 100 stu hisiów, co bardzo pooblebnie świadczy o sprawnym działaniu Okręgu, którego prezesem jest prof. A. Garmata, a głębokim zrozumieniem kierownikóh sędziów popularyzujących tak pożyteczny gałaz sportu wśród pracowników.

Z tej zmiany są robotnicy bardzo zadowoleni. Wynikiem tego zadolenia było zorganizowanie zebrań, na które przybył sekretarz Związku Zaw. Pracowników Leśnych i Przemysłu Drzewnego ob. Proch. Zgromadzeni uchwalili rezolucję, w której zapowiadają o o przekroczeniu planu wypracowania o 20 proc. i wyrażają o powzięcia takiego samego zobowiązania pracowników Nadleśnictwa Olsztyn i innych nadleśnictw, wchodzących w skład Dyrekcji Lasów Państwowych w Łodzi. We wiampmy, że apel robotników leśnych zostanie przyjęty przez inne ośrodki w naszym powiecie.
Na tym zebrań robotnicy, odpuwając na apel Komisji Centralnej Związku Zawodowców, postanowili wszyscy przystąpić na członków spółdzielni spożywców. (lg)

CZYTELNICY PISZA

Ulice Lisinca toną w błocie

W ubiegłym roku Zarząd Miejski leżował ulicę Stradomia i Ostadnia ok. Groza. Zapomniamo jednak o jeszcze jednej dzielnicy robotniczej Lisinca, gdzie nie użyto nic, za wyjątkiem prymitywnego remontu naley dozwolonej tj. Węzyckiej, która dziś przedstawia taki sam widok opłakany jak przed listopadem 1947 r. Przejazd w tym miejscu wleciał do ermieżki na żaden lekarz. Ubez. Spółki, spieszacy do chęrogo. Ostatnio zaszły taki wypadek, że lekarz U. S. spieszacy z pogotowia do chęrogo, amuszony był zawróć autem na ul. Kruszwickiej i dobiezł nieszczęśliwie po kolana w błocie. Nie mówiąc już o jeźdni, ale także błoto jest i na chodnikach, które chociaż są obsadzone drzewkami, nie mają płyty ani nie są wyłożone. A tymi ulicami chodzą do pracy robotnicy i jego dziećmi do szkoły.

Wl. Zg.

Sytuację uratował na krótko spady ostatnio śnieg. Ale poważnie należy pomyśleć nad wyłożeniem ulic Lisinca w najbliższym czasie.

Nowa Rada Zakładowa W. C. H. P. Ch.

W Centrali Handlowej Przemysłu Chemicznego w naszym mieście odbyło się ogólne zebranie zalogi w obecności sekretarza Związku Zawodowców Pracowników Biurowych i Handlowych ob. Piasickiego, który w przemówieniu swym omówił znaczenie i rolę Rad Zakładowych oraz wyjaśnił w jaki sposób należy głosować. Następnie do nowej Rady powołano ob. ob. Mrozek, Taterek, Witek, Wachulski i Kozłowski. W ciągu tygodnia nowa Rada ukończyła się i przystąpi do pracy. (lg)

Ze sceny

TEATR WIELKI
Dziś o godzinie 15 przedstawienie dla szkół podstawowych komedii w 5 aktach Kollera „Przekleństwo Złotobłota, 80 p. L. „SKAFIPIK”. Bilety rozprowadza Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego, nabawowego 7.
Jutro o godzinie 19 „HARRY SMITH ODKRYWA AMERYKĘ”.
TEATR KAMERALNY
„SZCZĘŚLIWE DNI”
Dziś o godzinie 19 uroczna komedia w 3 aktach C. A. Puęta w przekładzie E. Dzwonkiewicz p. t. „SZCZĘŚLIWE DNI”.

KOPNIET PRZEZ KONIA

Rozakowski Henryk, Kasprowicz I, został tak silnie kopnięty przez konia, że doznał złamania górnej szczęki oraz ran twarzy, na skutek czego musiano go umiesić w szpitalu chirurgicznym Ubezpieczalni Społecznej.

Co i gdzie?

Radio Repertuar
TEATRY
WIELKI — Skapie (dla szkół).
KAMERALNY — Szczęśliwe dni.
KINA
WOLNOŚĆ — Skarb.
TECZA — Pani Minister.
BAZYLIK — Garamizwili.
FOTOPLASTIKON — Meksyk.
DYJURY APTEK
Z. Szczęśliwie Suke, pl. Daszwy 6, s. 6.
A. Wtusiński, ul. 7-Kamienie nr 27.
K. Lemke, Raków, ul. Towiańskiego nr 1.

ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej wyd. na nazwisko Derda Stanisław. G 980/953
ZGUBIONO tymczasowy dowód tożsamości karta wydana przez Zarząd Gminy Miedźno na nazwisko Dedyk Jan, Kozłowiec. G 994/956
ZGUBIONO książkę Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Musiał Feliks. G 991/936
ZGUBIONO kartę restrykcyjną RCU Częstochowa na nazwisko Świętóg Józef, Rudnik. G 992/953

Fabryczna Fabryka Przemysłu Liniarskiego Nr 8 „Warta” w Częstochowie, ulica Narutowicza 45
PRZYJMIE OD ZARAZ rutynowanego księgowego — księgową
Osobiste zgłoszenia do świadczeń pracy w Wydziale Personalnym fabryki w godzinach od 8-ej do 12-iej. K 53/954

ZGUBIONO dowód tożsamości karta wydany na nazwisko Mysłowski Marian wul. Obróbce Nr 59, gm. Dąbrowa Zielona. G 134/946
KUPNO
PLAC około 1000 m² w przedmieściu Kupię. Oferty do Administracji, ul. Złoty Częstochowa, pod „Włoc” Jana Sebastiania Sachala. G 205/945
ZGUBIONO kartę Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Tomasz Stanisław. G 988/943

**Czy pamiętasz
o uregulowaniu należności
za przerwany?**
„Życia Częstochowa”
konto P. K. O. III 81-43

ZGUBIONO kartę Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Tomasz Stanisław. G 988/943
ZGUBIONO dowód tożsamości karta wydany na nazwisko Mysłowski Marian wul. Obróbce Nr 59, gm. Dąbrowa Zielona. G 134/946
KUPNO
PLAC około 1000 m² w przedmieściu Kupię. Oferty do Administracji, ul. Złoty Częstochowa, pod „Włoc” Jana Sebastiania Sachala. G 205/945
ZGUBIONO kartę Ubezpieczalni Społecznej Częstochowa wyd. na nazwisko Tomasz Stanisław. G 988/943

**Dzienniki i Czasopisma
RADZIECKIE**
można zaprenumerować w Częstochowie Księgarnia „Czytelnik”, Aleja 23, Księgarnia „Książka”, Aleja 43, „Renoma”, Aleja 28, Kiosk „Czytelnik” Dworzec Kolejowy, Rozdziałnia Pism „Czytelnik” Aleja 61, telefon 15-45.
RÓZNE
WARSAZT Ślusarski Armii Ludowej 8 przyjmuje wszelkie roboty (zamyt). G 977/930
WPISY dodatkowe na kurs maszynistowski Instytutu Kształcenia Zawodowego tylko jeszcze do 7 marca. Gimnazjum ul. Handlowa 16 w godzinach 14-19. Nauka na nowoczesnych maszynach. G 957/942
SILNE LOTNICTWO TO SILNA POLSKA

ŚWIATŁO ZMIENIA

Królestwo bobrów



Na górnym zdjęciu rzeka zbudowana została w Dolinie Radosnej pod Gdańskiem, na którym zdominowała się para bobrow. Na pierwszym planie ścięte przez bobry drzewa.

Obok — czarny bór, jeden z łokci toru w Dolinie Radosnej, Wzgórzy Bobrowe niedługo Koczawie. Długość Łasów Państwowych; najwęższe, występujące w szeregach osi i wierz. Był białej, udołone na sif, o, towarzyszył bobrowej uczy.

Powstaje rezerwat bobrowy W Dolinie Radosnej pod Gdańskiem

Mielni dotąd w Polsce (nad rzeką Pasłęką w woj. olsztyńskim, obok bobrań. Żył on wznosząc pochodnię, karmidajłobę. Obecnie mamy już bobry ze Złotego, którzy powstał a kilkunastu sztuk, dostarczonych w ubiegłym roku z Polens na brzozi Wojsk.

Bobry te otrzymaliśmy w ub. r. w drodze wymiany za żubry. Część z nich, przeznaczona do puszczenia wolno na Mazowszu, zlimuje w Ogrodzie Zoologicznym w Warszawie, 6 zaś przekazano Gdańskiej Dyrekcji Lasów Państwowych, w celu założenia małego rezerwatu bobrowego w Dolinie Radosnej ok. Olszy.

ZACZĄTEK BOBROWEGO SPOŁECZYSTWA

Jeden z bobrów nie wytrzymał trudów podróży, jest więc dziś w Dolinie Radosnej tylko 5 tych miłych, inteligentnych stworzeń, w tym 2 czarne, szczególnie wartościowe. W gromadzie te dobitnie się już zaznaczyło jedno małżeństwo i objeło w niepodzielne posiadanie rowozisko strumyka o obszarze ok. 0,25 ha. Opiekun i orędownik bobrów z ramienia Instytutu Badawczego M. Leśnictwa, prof. dr. Delme, wybudował na ich przyjęcie

szuczne żeremia. Ambini budowniczo nie skorzystał jednak z ofiarowanych im pałaców. Po krótkim wypróbowaniu wyprowadził się z nich do wykopywania przez siebie „własnoręcznie” norek. Co wieczór wychodzą ze swoich kryjówek, patrolują dokoła stawek, sprawdzając czy nie zagroził im jak iony bór, a następnie błądzą się do pracy. Scajną przybrzędne drzewa, tną je na kawałki, noszą cę kłosa, budują. Biją przy tym po wodzie ogonami tak, że słychać je już z daleka.

Ta właśnie para stanie się zaczątkiem przyszłego bobrowego ludku pod

SYMPATIE I ANTYPATIE

Pozostała trójka bobrów — dwie samice i samiec — korzysta na razie z gościny betonowych basenów, przeznaczonych dla nutry. Proba skłania z tej trójki drugiej pary nie była dotąd wyniki. Przedstawiciel pici brzydkiej toleruje towarzyszywość i chętnie bierze z ich rąk przysmak; w postaci marchwi, pielen bobrowym jednak nie znośi. Jedną z nich pociągają siekaczami miłki no. cę, drugie uszkodził wspaniały ogon. Opiekujący się na miejscu bobrami inż. Grubeber wykopcywał obecnie cały nowy system przelamania niechęci nieprzyjemnego kawaleria do dam. Niedobrze, pante bobrze! Jęzi!

REZERWAT BOBROWY

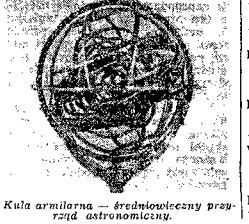
Dolina Radosnej znajduje się w odległości ok. 3 km od przedmieścia Gdańska - Olszy. Przepływa przez nią wyciekający z wody strumyk wodą krymiczna. Złaniem rzecznoznawców, w dolinie tej można i powodzeniem osiedlić kilka par bobrów. Teren ten ma być w najbliższym czasie użnny za rezerwat bobrowy. Dolina Radosnej jest jednym z najbarziej urozucych zakątków lasów ołwskich. Niestety, pomysły rozwoju osady bobrowej użnaleziony jest od utrzymania (okoła spokoju). Tęże nie należy się liczyć z udostępnieniem tego terenu licznym zwiedzającym. W.K.

Stary uszechrświat

Do chwili ogłoszenia drukiem przez Mikolaja Kopernika w 1543 r. dala „O obrotach ciał niebieskich”, cały ówczesny świat wierzył w „geocentryczny” układ ciał niebieskich.

Według tej teorii srodkiem wszech swiata byla kula ziemski. Jej też było brazenie było głową częścią jednogo z przyrządów astronomicznych, ktorými posługiwano się w nawigacji morskiej.

Przyrząd ten, zwany sferą armillarną, w połączeniu z kompasem na podłożu, miał pomagać w ustalaniu wyników obserwacji astronomicznych. (F.K.)



Kula armilarna — średniowieczny przyrząd astronomiczny.

Dzienne światło w kopalni

Doniosły wynalazek uczonych radzieckich

CZY TO NIE FANTAZJA? DZIENNE ŚWIATŁO W KOPALNIACH. W SZCZOLANACH LEŻĄCYCH NA GŁĘBOKOŚCI 1000 M NIE, TO NIE FANTAZJA. RADZIECKIM TECHNIKOM UDAŁO SIĘ ROZWIĄZAĆ PROBLEM STWORZENIA TAKIEGO OŚWIETLENIA KOPALNI, KTÓRE BY WYKLUCZAŁO MOŻLIWOŚĆ WYBUCHU I DAWAŁO DZIENNE ŚWIATŁO.

NA CZYM POLEGA TEN WYNALEZEK? W lekkiej, metalowej powłoce znajduje się żarząca się lampa w kształcie szklanej rurki długości około 40 cm. Zaopatrzona jest w elektrody, których temperatura nagrzewania nie przekracza 900°C, podczas gdy gaz ko palniany wybucha dopiero przy 1000-1100°C. Daje to pełną gwarancję bezpieczeństwa. Źródłem dziennego światła są promienie ultrafioletowe. Instalacja tych lamp wymaga specjalnych urządzeń. I to zagadnienie zostało rozwiązane przez techników

radzieckich. Radziecki przemysł elektryczny uruchomił już serię lamp produkującą światło. Zaopatrzone w nie dziełalniki kopalni Donbasu, Uralsu, Karandy i innych okrugów węglowych. Praktyka wykazała, że przy całkowitym bezpieczeństwie lampy te dają znacznie silniejsze światło i palną się o wiele dłużej niż lampy innej konstrukcji. Nauka radziecka nie ustaje w dążeniu do stałego ulepszenia warunków pracy robotników. W rozwiązaniu zagadnienia dziennego światła w kopalniach brał udział najwybitniejszy uczeń radziecki z prezesem Akademii Nauk ZSRR Siergiejem Wasilowem na czele. Dzieńne światło w kopalni sprawia, iż górniczy mniósł się męcza. Ruchy ich są powolne. W kopalniach zmniejszła się znacznie ilość wypadków, wzrosła wydajność pracy i odpowiednio do tego zwiększyły się zarobki górników. L. Wizen

Rozrywki umysłowe

pod kierownictwem Wł. Lubnarsa i R. Miałkowskiego

9-TY TURNIER ZADANIOWY — SERIA OSTATNIA

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60	61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75	76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90	91	92	93	94	95	96	97	98	99	100
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	-----

Podstawisz w miejsce liczb liter, odgadnie 14 podanych wyrazów pięciu literowych o jednokrotnym znaczeniu, lecz odmiennym brzmieniu, przy czym naczynia w obu wyrazach jest różna. Środkowe znaki powonę dąca właściwie rozwiązać wyrazów: 1) Niemodny już dziś tmić, 2) Kłamać, 3) Szukaj czarodzieja, 4) Gromada, rzęć, 5) Młodo rodzinie wielkiego świętego, 6) Zwolennik, 7) nie, 8) Lubnarski, 9) zwierzyńca myśliwego, 9) czarnak, 9)

Co słycać na świecie?

Słońce w kaloryferach ogrzewa mieszkanka

Pierwsze wiadomości o wykorzystaniu energii słonecznej dla celów użytkowych podaje już historia starożytna. W III wieku przed naszą erą, w czasie oblężenia Syrakuz na Sycylii, Archimedes palił okręty rzymskie, kierując na nie promienie słoneczne za pomocą wklęsłych zwierciadeł. Od tego czasu technika użytkowania ciepła słonecznego posunęła się znacznie naprzód. W czasie ostatniej wojny, naukowcy niemieccy pracowali nad zagadnieniem koncentrowania promieni słonecznych przez reflektor o obrotym średnicy 3,5 km! Otrzymywana tą drogą energia cieplna, spalając całe życie organiczne w promieniu swego działania, mogłaby spowodować obryzanie szkody. Obecnie czynione są próby ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych energią promieni słonecznych. Urządzenia służące do tego celu, są oparte na właściwości normalnego szkła, które przepuszcza ciepłe promienie słoneczne a długiej fali i zatrzymuje je po ich odbiciu się od powierzchni szklanej. Dzieki temu pod przykryciem szklanym np. w inspektach i ciepłarniach

Wiosenne

przeróbki »Moda i Życie« Praktyczne» Nr. 7

Opony samochodowe nie będą się dzurawiły

Wynalazca brytyjski opatentował pod koniec ub. roku ciekawy wynalazek, który uodpornia opony samochodowe na dziurawienie. Niezależnie od tego, co powstaje z gumy, lepkiej jak masę, pochodzącej z mieszaniny gumy i glic. Wm. Tępek ką masę smarującą są opony wewnątrz przed wmpompianiem, w nie powietrza. Smarowanie odbywa się w sposób dość oryginalny: w otwór opony wlewa się kwartę smaru, po czym opona zostaje napompowana powietrzem i założona na koło. Po dziesięciu minutach jazdy samochodem, smar wydobrywa się z opony i nie powstaje, jest to jednak dość mało niewielka, że spadek ciśnienia powietrza jest niezauważalny, a samochód może spokojnie jechać dalej.

OPOWIEDZI NA LISTY

STALY CZYTELNIK CH. W. Zasadzono na każdy zabieg lekarz powinien uzyskać zgodę lekarza, wytkniętym wydziałem zwłoka w wykonaniu zabiegu zagrożenia życia i zdrowia przestępstwo, wykonana nie powinna powodować żadnych komplikacji. Proszę napisać szczegółowo, jakie dotychczas wystąpiły. Pana po blokadzie.

E. CALDWELL

AWANTURA

w lipcu

Uciekała ze wszystkich sił, ale nie mogła uwolnić się od strachu, który ją ogarnął. Wciąż jej się zdawało, że ktoś w ciemności rzuci się na nią z dąką siłą.

Po ciemku zgubiła drogę, potknęła się i wpadła jak długi w spleatany krzak głogu. Podniosła się z trudem i, obszarpana i skrawiona, rzuciła się ostatkiem sił do ucieczki.

ROZDZIAŁ X

Po solidnej długiej, przez nic nie zakłóconej poobiedniej drzemce Jeff McCurtain zszedł na dół do biura, by przekonać się, czy między południem a zmrokiem nie wydarzyło się nic nadzwyczajnego. Pierwszy raz od wielu tygodni mógł sobie pozwolić na nieprzerwany drzemkę w ciągu dnia. Zazwyczaj, skoro tylko zaczęło mu się spać po południu, budzono go dla przeprowadzenia sekwencjacji albo wystawienia restryktu farmerowi mieszkającemu w najodleglejszym zakątku okręgu.

Bert czekał na Jeffa u stóp schodów i wszedł za nim do biura.

— Co nowego? — spytał Bert.

— Zupełnie nie, szeryfie Jeff. Całe popołudnie było spokojnie. Nie musiał pan przerywać sobie drzemki, o ile nie miał pan na to ochoty. Ja i Jim czuwamy nad wszystkim.

— Ludzie nie mają prawa tak porwać człowieka. Według kodeksu karnego porwanie lojalnego obywatela, choćby tylko Murzyna, jest przestępstwem. Sam nikomu nie zrobił krzywdy. To spokojny człowiek. Nigdy nikomu nie wszedł w drogę.

Jeff przechodził się po tarasie tam i z powrotem, marszcząc w zamysleniu czoło. Bert kręcił się koło drzwi — na wypadkę, gdyby Jeff go wezwał. Upłynęło znowu z pięć minut, zanim Jeff przerwał swój spacer.

— Podaj mi kapelusz, Bert — powiedział szybko, schodząc do samochodu, który stał na ulicy. — Chcę, żebyś mnie zawiadził do Flowsy Branch. Muszę tam przeprowadzić pewne dochodzenie.

— Ależ, szeryfie Jeff!..

— Podaj mi kapelusz, mówilem ci!

Gdy Bert wszedł z kapeluszem z wietniebnego gmachu, Jeff już siedział w samochodzie i czekał na niego. Bert usiadł przy kierownicy.

— Bert, ty i ja wyjeżdżamy nieoficjalnie, aby załatwić pewną niedokończoną sprawę. To nie jest sprawa polityczna. To zupełnie prywatna rzecz.

Wskazał ręką na drogę w kierunku Flowsy Branch, dając Bertowi znak odjazdu.

Wyjechali powoli z miasta i w parę minut później byli już na wsi, posuwając się w ślad za jaskrawym snopem białego światła, rozgarniającego ciemność na obie strony drogi. Chociaż już był wieczór, w powietrzu tylko oknach wzdłuż drogi błyszczało światło. W niektórych domkach, które mijali, dostrzec można było wąską szczylinę światła pod drzwiami.

Wszystkie chaty murzyńskie były pozamykane i ciemne. Wyglądały jakby zabite deskami i opuszczone.

W ciągu następnej pół godziny spotkali kilkanaście samochodów na szosie; wszystkie jechały wolno. Raz napotkali za zakrętem grupę mężczyzn. Gdy nagłe padły na nich św.ła samochodu, dwunastu albin piętnastu osób uszkodziło w krzakach okół szosy. Stali przedtem drożką, dymiącego ogniska. Gęsty dym rozwinął się daleko po szosie i Jeff z Bertem iechali czas jakiś w jego głąbnych smugach.

(D. C. n.)

